

*Andrzej Kondratowicz**

AMERICA FIRST A AMERYKAŃSKIE PRZYWÓDZTWO W SFERZE WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ

(Artykuł nadesłany: 01.07.2017; Zaakceptowany: 11.06.2018)

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest analiza szans odzyskania przez USA przywództwa w sferze wolności gospodarczej. Wykorzystując Indeks Wolności Gospodarczej Instytutu Frasera (IWG) oraz historyczne szacunki wolności gospodarczej Pradosa de la Escosury, scharakteryzowano obecny i historyczny poziom wolności gospodarczej Stanów Zjednoczonych i ich miejsce w rankingu światowym. Możliwe przyszłe wartości amerykańskiego IWG oszacowano metodami ilościowymi i jakościowymi. Z analizy wynika, że USA nie są obecnie liderem wolności gospodarczej. Szacunki historyczne pokazują, że nie były nim także w okresie 1850–1935/1939. Można zaś twierdzić, iż były liderem w latach 1935/1939–1970. Nie ma natomiast dużych szans na wzrost poziomu wolności gospodarczej USA w perspektywie nadchodzących kilku lat. Przeciwnie, należy się raczej obawiać się, iż polityka Donalda Trumpa wywoła zarówno spadek wartości IWG, jak i spadek pozycji USA w światowym rankingu. W artykule wskazano też na polityczne i ideologiczne podstawy *Trumponomiki* – polityki gospodarczej administracji Trumpa.

Słowa kluczowe: Gospodarka USA, *America first*, Donald Trump, wolność gospodarcza, amerykańska polityka gospodarcza, populizm gospodarczy, nacjonalizm gospodarczy.

Klasyfikacja JEL: B52, B55, E02, E17, N41, N42

* SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie; e-mail: kondratowicz@swps.edu.pl

WSTĘP

Tytuł artykułu bezpośrednio nawiązuje do często używanej, by nie powiedzieć nadużywanej przez 45. prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa frazy „America first”. Światowe audytorium zapoznano się z nią podczas prezydenckiej mowy inauguracyjnej, wygłoszonej 20 stycznia 2017 roku. Nie był to pierwszy przypadek użycia jej przez Trumpa, który sięgał do niej – jak widać skutecznie – jeszcze podczas swojej prezydenckiej kampanii wyborczej (Bump, Phillips, Borchers, 2016). Donald Trump nie jest też jej autorem¹. Nie zmienia to jednak faktu, że powiedzenie stało się jednym z głównych znaków rozpoznawczych pierwszych miesięcy jego prezydentury – nie mniej niż pozostałe slogany: „American carnage” czy „Let’s make America great again”².

Powstaje pytanie, czy „America first” to jedynie wygodny polityczny slogan stworzony na potrzebę chwili, czy coś więcej? Czy stanie się on w praktyce wyznacznikiem kierunku zmian nadchodzących w polityce gospodarczej Stanów Zjednoczonych? Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać: wkrótce po inauguracji prezydentury fraza ta szybko przeniknęła do oficjalnych dokumentów państwowych, w tym także tych o kluczowym dla gospodarki USA znaczeniu. Opublikowany w połowie marca 2017 r. – niecałe dwa miesiące po inauguracji prezydentury – projekt budżetu rządu federalnego USA otrzymał tytuł *America First: A Budget Blueprint To Make America Great Again*³. Warto się zatem zastanowić, co fraza ta może oznaczać w interesującym nas kontekście gospodarczym, w tym także w odniesieniu do czynników wpływających na mierzony poziom wolności gospodarczej oraz jakie mogą być konsekwencje jej realizacji.

W grę wchodzi dwie możliwości. Po pierwsze, może chodzić o przywrócenie zachwianej w ostatnich latach hegemonii Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej – w sensie geopolitycznym, gospodarczym, ideologicznym etc. Temat uczynienia Ameryki na nowo wielką nie jest nowy. W ciągu ostatnich kilkunastu lat – a szczególnie od Wielkiej Recesji 2008 r. – podejmowało go wielu naukowców i ideologów, a także bliższych praktyce analityków i strategów (Barnett, 2009; Brzezinski, 2012; Friedman, Mandelbaum, 2011; Noonan, 2013; Zakaria, 2012). Było dla nich oczywiste, że dominacja Ameryki

¹ Wyrażenie to pojawiało się w amerykańskim życiu politycznym już w latach 40. XX w. przy okazji dyskusji na temat ewentualnego przystąpienia USA do II wojny światowej (Calamur, 2017). Nieoficjalnie autorstwo tekstu mowy inauguracyjnej Trumpa jest przypisywane jego współpracownikom; wg „Wall Street Journal” przemówienie napisali – przynajmniej częściowo – Steve Bannon, główny strateg (i ideolog) prezydenckiej kampanii wyborczej oraz Stephen Miller, wyższy doradca prezydenta (Bender, 2017). Można spekulować, że autorem samego wyrażenia mógł być właśnie Bannon, wielki admirator dziewiętnastowiecznego prezydenta Andrew Jacksona.

² Ten pierwszy – swoisty odpowiednik „Polski w ruinie” – się nie przyjął. Drugi – „uczynimy Amerykę na powrót wielką” – zaczął pojawiać się w przestrzeni publicznej coraz częściej i stał się co najmniej tak popularny jak „America first”.

³ „Najpierw Ameryka: Projekt budżetu przywracającego wielkość Ameryce” (Office of Management and Budget, 2017).

ulega – lub już uległa – erozji. Przyczyn dopatrywali się jednak nie tylko w czynnikach zewnętrznych, związanych z rozpadem dawnego dwubiegunowego porządku globalnego opartego na antynomii Wschód-Zachód, lecz także w czynnikach wewnętrznych – narastających własnych słabościach współczesnej Ameryki. Jak pisał Brzezinski (2012: 37), utrzymanie *Pax Americana* wymagać będzie wewnętrznych reform:

Czy amerykański system wciąż stanowi przykład wart naśladowania? Pozycja Ameryki w świecie w nieunikniony sposób ulegnie osłabieniu, jeśli negatywne procesy wewnętrzne i antagonizujące świat inicjatywy międzynarodowe zdelegitimizują jej historyczną rolę. Dlatego Stany Zjednoczone (...) muszą przewyciężyć niezwykle trudne wyzwania wewnętrzne i przeprowadzić reorientację swej dryfującej [obecnie] polityki zagranicznej, aby odzyskać podziw świata i odnowić swe systemowe przodownictwo (tłum. wł. autora).

I choć ideologicznie Brzezinskiego różni od Trumpa i Bannona prawie wszystko, to sama potrzeba głębokich reform wewnętrznych (politycznych, społecznych, ekonomicznych) i reorientacji amerykańskiej polityki międzynarodowej (w tym gospodarczej) jest dla nich – i nie tylko dla nich – wspólna. Jednak, jak zauważyła Norma Noonan (2013: 24), nawet wtedy gdy podobne refleksje i sugestie wychodziły spod pióra bliskich praktyce strategów politycznych (takich jak Brzezinski), to nigdy nie przekładało się to na decyzje samych polityków, zajętych rozwiązywaniem spraw bieżących i zażegnywaniem kolejnych kryzysów. Do czasów Trumpa i Bannona. Alt-prawicowy program ideologiczny Steve’a Bannona został stworzony nie tylko w celu zdobycia głosów wyborców, ale z zamiarem przekucia go w konkretne akty prawne i decyzje wykonawcze realizowane przez przyszłego prezydenta⁴ – jak się okazuje, nie zawsze przy spolegliwym współudziale kontrolującej Kongres Partii Republikańskiej.

Powyższe prowadzi nas do drugiej ze wspomnianych możliwości: w haśle „America first” może chodzić o takie zmiany instytucjonalne – zwłaszcza w sferze regulacji – i taki kształt krajowej polityki gospodarczej (szczególnie fiskalnej, przemysłowej i handlowej), które faworyzowałyby amerykańskie podmioty gospodarcze kosztem podmiotów zagranicznych⁵. W kontekście amerykańskim, gdzie państwowa własność przedsiębiorstw na poziomie centralnym (federalnym) jest szczątkowa, w największym uproszczeniu oznacza to faworyzowanie krajowych podmiotów prywatnych lub – patrząc z innej perspektywy – dyskryminowanie

⁴ S. Bannon od dłuższego czasu pozostawał – i jak się może wydawać nadal działa – pod dużym wpływem poglądów Williama Straussa i Neilla Howe’a, a szczególnie napisanej przez nich wspólnie w 1997 r. książki *The Fourth Turning: An American Prophecy - What the Cycles of History Tell Us About America's Next Rendezvous with Destiny*. Wynikało z niej, że bieżący cykl rozwoju Ameryki kończy się i właśnie wchodzi ona w kolejny okres przełomu. Bannon chciał ten przełom ukształtować, do czego narzędziem miała być prezydentura Trumpa. Jak zobaczymy dalej, wiele wskazuje, iż faktycznie realizuje on taki plan.

⁵ A także, co w retoryce Donalda Trumpa odgrywa bardzo ważną rolę, o faworyzowanie amerykańskich podmiotów gospodarczych prowadzących działalność na terytorium USA, a nie poza jego granicami.

zagranicznych podmiotów (bez rozróżniania na państwowe i prywatne)⁶. Nie zawsze jest to łatwe, a nawet możliwe nie tylko z prawnego⁷, ale i czysto technicznego punktu widzenia. Jednak nie to jest tutaj najważniejsze.

Istotniejsze jest to, że w praktyce takie sparametryzowanie krajowej polityki gospodarczej, by dyskryminując podmioty zagraniczne, równocześnie równomiernie oddziaływała ona na różne podmioty krajowe, jest w praktyce niewykonalne. Mówiąc o równomiernym oddziaływaniu polityki narodowej, mamy na myśli jej neutralność w odniesieniu do wielu przekrojów sektora przedsiębiorstw prywatnych – terytorialnego, branżowego (*by industries*), według rozmiarów, form prawno-organizacyjnych itd. Można powiedzieć, że choć podstawowym bezpośrednim celem narodowej polityki gospodarczej (Donalda Trumpa) jest redystrybucja dochodu między danym krajem (USA) a resztą świata, to wysoce prawdopodobnym efektem ubocznym będzie redystrybucja dochodu wewnątrz kraju (USA). Patrząc nieco szerzej, negatywnym efektem zewnętrznym będzie też mniejsze czy większe zaburzenie informacyjnej funkcji cen (*price distortion*), ze wszystkimi tego konsekwencjami dla nieefektywnej alokacji zasobów w skali całej gospodarki. Nie oznacza to jednak, że polityk musi cofnąć się przed jej wdrożeniem – i tak faktycznie jest w przypadku Donalda Trumpa.

Co więcej, w przypadku Stanów Zjednoczonych redystrybucja dochodu między „starymi” a „nowymi” branżami amerykańskiej gospodarki była i nadal pozostaje dla ekipy prezydenta co najmniej akceptowalną ceną zdobycia i utrzymania politycznego poparcia (głównie ze strony białej klasy robotniczej upadających branż i regionów kraju, takich jak *The Rust Belt*), a zapewne może być uznana za świadomie wybrany cel jego polityki. Mielibyśmy zatem do czynienia nie tyle z klasycznym wybieraniem zwycięzców (*picking winners*) przez obecnie rządzących polityków gospodarczych, ile z wybieraniem takich a nie innych przegrywających (*picking losers*), w celu sztucznego podtrzymania ich gospodarczego życia i generowania przez nich dochodu, a w efekcie zdobywania ich poparcia wyborczego.

Do tych „starych”, przegrywających – lub przynajmniej zagrożonych w dłuższej perspektywie – branż należy, jak się wydaje, zaliczyć dużą część amerykańskiego przemysłu przetwórczego (zwłaszcza metalurgię oraz produkcję aut spalinowych) i wydobywczego (węgiel, a w długim okresie nawet ropę i gaz), ale także „tradycyjne” typy usług bankowych, finansowych i handlowych⁸. Najłatwiej chyba można zdefiniować je jako najmniej ogarnięte czwartą rewolucją przemy-

⁶ Dalej w tekście dla określenia takiej polityki będzie stosowana umowna nazwa „polityki narodowej”.

⁷ W tym ze względu na międzynarodowe zobowiązania traktatowe Stanów Zjednoczonych.

⁸ Symptomatyczne są tu zmiany w czołówce publikowanej przez „Fortune Magazine” listy 500 największych amerykańskich przedsiębiorstw (wg wartości sprzedaży). Między 2007 r. a 2017 r. z czołowej dziesiątki wypadło sześć firm – wszystkie ze „starych” branż: Chevron, ConocoPhillips, General Electric, CitiGroup, Bank of America i AIG. General Motors i Ford Motor utrzymały się w niej, choć spadły na niższe pozycje rankingowe (<http://fortune.com/fortune500/list/>).

słową – zarówno w sensie nowych technologii, jak i nowych modeli biznesowych (Schwab, 2016; Seba, 2014; Stone, 2017).

Oczywiście oba wymienione wyżej aspekty polityki „America first” – przywrócenie amerykańskiej hegemonii na arenie międzynarodowej i preferencyjne traktowanie (wybranych) krajowych podmiotów gospodarczych – są ze sobą związane i nie wykluczają się. Lektura wspomnianego wcześniej przemówienia inauguracyjnego (Trump, 2017) oraz doświadczenia pierwszych miesięcy prezydentury wydają się to potwierdzać. Akcent jednak jest jednoznacznie położony na ten drugi aspekt: na realizowanie elementów tzw. patriotyzmu czy wręcz nacjonalizmu gospodarczego, z silnymi elementami izolacjonizmu. Dla prezydenta Trumpa i będącej jego bezpośrednim zapleczem amerykańskiej alternatywnej prawicy (*alt-right*) to właśnie nacjonalizm gospodarczy ma być środkiem prowadzącym do przywrócenia – mierzonej w ten czy inny sposób – hegemonii USA na arenie międzynarodowej. Przy czym „międzynarodowa gra” czy to w dziedzinie politycznej, czy gospodarczej (a szczególnie w sferze międzynarodowej wymiany handlowej) jest przez nich postrzegana jako gra o sumie zerowej – co przynajmniej dla ekonomistów stojących na gruncie standardowej teorii dobrobytu jest czystą herezją.

Na to, czy przedsiębrane środki faktycznie pozwolą Stanom Zjednoczonym odzyskać wiodącą rolę w sferze gospodarczej i w innych dziedzinach, trzeba będzie nieco poczekać. Odpowiedź będzie też zależała od przyjętej przez obserwatora miary bądź miar tego sukcesu. W niniejszym artykule spróbujemy odnieść się do szans przywrócenia owej amerykańskiej hegemonii, patrząc przez pryzmat mierzonego poziomu wolności gospodarczej. Wychodząc poza schemat modelu neoklasycznego, w którym o osiągniętych przez społeczeństwo efektach gospodarczych decyduje wyposażenie w kapitał i siłę roboczą oraz kapitał ludzki i technologia, przyjmujemy współczesną perspektywę instytucjonalną. Istotne znaczenie w kreowaniu wyników gospodarczych w skali makro przypada w niej tzw. matrycy instytucjonalnej społeczeństwa i centralnym cechom polityki gospodarczej. Syntetyczne Indeksy Wolności Gospodarczej (dalej IWG) są w swej istocie liczbową charakterystyką (miarą) owej matrycy instytucjonalnej i istotnych cech polityki gospodarczej.

Pojawienie się w drugiej połowie lat 90. danych charakteryzujących liczbowo poziom wolności gospodarczej dla dużej grupy krajów spowodowało lawinowy przyrost literatury empirycznej analizującej za pomocą metod ekonometrycznych jej korelacyjne i przyczynowo-skutkowe związki ze wzrostem, dystrybucją dochodu, a później z wieloma innymi zmiennymi społeczno-gospodarczymi⁹. Najważniejsze prace tego wczesnego okresu to: Keefer, Knack, 1995; Barro, 1997; Sala-i-Martin, 1997; Ayal, Karras, 1998; Dawson, 1998; Scully, 1988; Gwartney,

⁹ Wolność gospodarczą można też uważać za wartość samą w sobie i badać jej poziom niezależnie od tego, czy wpływa dodatnio na wzrost gospodarczy i inne zmienne powszechnie traktowane jako społecznie pożądane, czy nie. Stąd istnieje też drugi nurt badań, analizujący jej zależność od innych czynników, takich jak: wolność polityczna, bogactwo czy demokracja. Tego wątku w niniejszym artykule nie będę podejmował.

Lawson, Holcombe, 1999; Hall, Jones, 1999; de Haan, Sturm, 2000; Heckelman, Stroup, 2000). Rosnącą falę publikacji z kolejnych lat dobrze podsumowują artykuły przeglądowe: Berggren, 2003; Dawson, 2003, 2007; de Haan, Lundstrom, Sturm, 2006; Hall, Lawson, 2014; Hall, Stansel, Tarabar, 2015; Stansel, Tuszynski, 2017.

Przeważająca część badań empirycznych generalnie potwierdzała związki wolności gospodarczej z wieloma istotnymi zmiennymi społeczno-gospodarczymi, antycypowane przez wcześniejsze opracowania teoretyczne. Wspomniani wyżej Hall i Lawson (2014) przeanalizowali 198 artykułów, w których IWG występował jako zmienna niezależna w badaniu empirycznym. W ponad dwóch trzecich tych artykułów wolność gospodarcza w sposób istotny przyczyniała się do osiągnięcia „dobrych” rezultatów, takich jak: szybszy wzrost gospodarczy, wyższy standard życia czy wyższy poziom odczuwanego szczęścia. Jedynie ok. 4 procent wykazywało taki związek z „negatywnymi” zjawiskami, przykładowo ze wzrostem nierówności dochodowych. Wyniki te znalazły potwierdzenie w dwóch najnowszych meta-analizach (Hall, Stansel i Tarabar, 2015; Stansel, Tuszynski, 2017) dotyczących wolności gospodarczej Ameryki Północnej, mierzonej na poziomie subnarodowym – 50 stanów USA, 32 stanów Meksyku i 10 prowincji Kanady. Na 155 publikacji, w których Indeks Wolności Gospodarczej Ameryki Północnej (zbliżony metodologicznie do IWG: Stansel, Torra, McMahon, 2016) był zmienną niezależną, dwie trzecie wykazywało związek z „dobrymi” rezultatami i tylko jedna z „negatywnymi”, zaś niecała jedna trzecia dawała wyniki zróżnicowane, niepewne bądź wykazywała związki nieistotne.

Wiele z najnowszych opracowań dotyczy związków wolności gospodarczej z innymi zmiennymi w określonych grupach krajów – w transformujących się gospodarkach europejskich (Piątek, Szarzec i Pilc, 2013); w USA (Bjørnskov, 2016); Unii Europejskiej (Kacprzyk, 2016); w krajach rozwijających się (Nasreen, Shahbaz, Sbia, 2016) – potwierdza wskazane wyżej związki, szczególnie w odniesieniu do wzrostu gospodarczego. Istotny i wciąż żywy jest też nurt metodologiczny (Bjørnskov, Foss, 2016; Bradley, Klein, 2016; Ott, 2016), przyczyniający się do stopniowego podwyższania jakości publikowanego IWG.

W naszej analizie posłużymy się IWG¹⁰, skonstruowanym przez kanadyjski Instytut Frasera w celu szacowania i porównywania poziomu wolności gospodarczej na poziomie gospodarek narodowych. Generalnie uważa się, że jest on metodologicznie lepszy od konkurencyjnego indeksu skonstruowanego przez Fundację Heritage we współpracy z „Wall Street Journal”¹¹. Stąd też jego popularność w świecie nauki: według Google Scholar roczna liczba cytowań IWG Frasera wahała się w latach 2011–2016 między 239 a 444 (średnio 337,5) – z wyraźną tendencją wzrostową (<https://www.fraserinstitute.org/economic-freedom/citations>).

¹⁰ W oryginale *Economic Freedom Index* (EFI).

¹¹ Szerzej na ten temat w Kondratowicz (2013: 86–91).

Podsumowując, dostępna literatura empiryczna potwierdza, jak się wydaje, istotność sugerowanego przez teorię związku między mierzonym poziomem wolności gospodarczej – rozumianym jako miara matrycy instytucjonalnej społeczeństwa i dominujących cech prowadzonej polityki gospodarczej – a efektami gospodarowania na poziomie makroekonomicznym. Skoro tak, to warto zastanowić się, czy realizacja przez Donalda Trumpa zapowiedzianych przez niego głębokich zmian wielu istotnych parametrów polityki gospodarczej i kształtu instytucji (kryjących się za sloganem „America First”) wpłynie na przyszły poziom wolności gospodarczej USA. Jeśli tak, to – jak sugeruje się w cytowanej wyżej literaturze – zapewne pociągnie to za sobą odpowiednie zmiany w tempie wzrostu gospodarczego, redystrybucji dochodu, poziomie przedsiębiorczości, a nawet w odczuwanym przez Amerykanów poziomie szczęścia.

Równocześnie warto też się przyjrzeć, jak kształtował się poziom wolności gospodarczej Stanów Zjednoczonych na tle świata „w epoce przedtrumpowskiej”. Czy wolność gospodarcza była (i nadal pozostaje) czynnikiem wpływającym dodatkowo na osiągnięcie przez USA przewagi nad innymi gospodarkami, czy też – jak sugerował Gerseman (2004) – mamy do czynienia jedynie z **mitem** klasycznego, wzorcowego kapitalizmu, charakteryzującego się wysokim poziomem wolności gospodarczej? Gdyby okazało się, że kraj ten faktycznie nie był w przeszłości światowym liderem wolności gospodarczej, to czy w ogóle jest uprawnione pytanie o jego **powrót** na tę pozycję? A wtedy również drugi slogan wyborczy Trumpa – „Uczyńmy Amerykę na powrót wielką” – nie miałby większego sensu.

Prezentowany artykuł składa się z pięciu części. W drugiej zbadano obecny poziom wolności gospodarczej w USA na tle świata oraz jego kształtowanie się na przestrzeni ostatnich 45 lat, czyli tak głęboko, jak na to pozwalają dane publikowane przez Instytutu Frasera. W trzeciej zaprezentowano historyczne poziomy wolności gospodarczej USA na tle grupy czołowych gospodarek świata w okresie 1850–2007, oszacowane za pomocą tzw. Historycznego Indeksu Wolności Gospodarczej, zbliżonego lecz nie tożsamego z IWG Frasera. W czwartej oszacowano przyszły poziom wolności gospodarczej USA w perspektywie do roku 2020; zaprezentowano wyniki sformalizowanego modelu prognostycznego oraz analizy jakościowej. Całość zamyka podsumowanie.

1. OBECNY POZIOM WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ USA

Ponieważ niedawno ten temat omówiłem obszernie w innej publikacji (Kondratowicz, 2015), tutaj ograniczę się do podstawowych danych, uwzględniając także wprowadzone w najnowszej wersji IWG zmiany metodologiczne, których rezultatem była konieczność przeliczenia danych panelowych za okres 1970–2000¹².

¹² Dane pochodzące z nawiązania łańcuchowego 2000–2015 uległy jedynie minimalnym korektom – podobnie jak dane „statyczne” (niekorygowane) za kolejne lata.

Zgodnie z zapowiedzią do zaprezentowania aktualnego poziomu wolności gospodarczej USA użyję IWG Frasera. Składa się on z 42 zmiennych pogrupowanych w pięć tzw. Obszarów WG: (1) *Rozmiary rządu i opodatkowania*; (2) *Ochrona własności prywatnej i rządów prawa*; (3) *Dostęp do dobrego pieniądza*; (4) *Ograniczenia wymiany międzynarodowej*; (5) *Regulacje rynku kredytowego, rynku pracy i działalności firm*. Dane są dostępne od roku 1970 (1970–2000 w interwałach pięcioletnich, dalej w rocznych). W najnowszej wersji (dane do roku 2015) uwzględniono 159 gospodarek narodowych, które obejmują ponad 95% ludności świata (Gwartney, Lawson i Hall, 2017a). Wyniki (dla IWG oraz wszystkich jego wymiarów i aspektów) są przedstawiane w znormalizowanej skali $<0; 10>$, gdzie IWG = 0 jest najniższym poziomem mierzonej WG, a 10 – najwyższym.

W tabelicy 1 przedstawiono wybrane dane opisujące pozycję USA względem innych krajów bądź ich grup oraz światowego maksimum, mierzoną tzw. niekorygowanym Indekssem Wolności Gospodarczej dla roku 2015 (najnowszy dostępny). Stany Zjednoczone z IWG równym 7,94 mieszczą się w tuzinie najbardziej wolnych gospodarczo krajów świata, jednak od lidera rankingu (Hongkongu) dzieli je ponad jeden punkt w skali $<0; 10>$, od lidera europejskiego (Szwajcarii) pół punktu, zaś od lidera UE (Irlandii) – ćwierć punktu. Wartość IWG dla USA była tylko nieznacznie wyższa od średniej dla grupy G7 (o ćwierć punktu), od średniej dla Unii Europejskiej o 0,39 punktu, zaś od średniej światowej tylko o 1,14 punktu¹³. Co ciekawe, Polskę zajmującą w światowym rankingu 51. pozycję dzieliło od USA jedynie 0,58 punktu.

Widać zatem, że Stany Zjednoczone plasują się w światowej czołówce rankingu wolności gospodarczej, jednak dość daleko im do pozycji lidera. Charakterystyczna jest niewielka przewaga USA nad (średnią) Unii Europejskiej, w tym także nad nową unijną trzynastką. Gdy przyjrzymy się danym zdezagregowanym na pięć podstawowych Obszarów WG (wymiarów wolności gospodarczej), to okaże się, że przynajmniej w dwóch z nich USA notują bardzo słabe rezultaty. Odpowiednie dane przedstawiono w tabelicy 2.

W kategoriach bezwzględного poziomu WG Stany Zjednoczone notują najlepszy wynik w dziedzinie *Regulacji rynku kredytowego, pracy i działalności firm* (Obszar 5) oraz *Dostępu do dobrego pieniądza* (Obszar 3), zajmując odpowiednio 5. i 7. miejsce na świecie z niewielkim dystansem do światowego maksimum. Co nieco zaskakujące, w dziedzinie *Ochrony własności prywatnej i rządów prawa* (Obszar 2) USA zajmują dopiero 22. miejsce (ponad 1,5 punktu poniżej maksimum, choć ponad 3,5 punktu powyżej średniej/mediany). Najgorsze rezultaty USA notują w obszarach: 1 (*Rozmiary rządu i opodatkowania*) i 4 (*Ograniczenia wymiany międzynarodowej*) – odpowiednio 6,43 (80. miejsce) i 7,54 (62. miejsce). Ta pierwsza wartość jest zaledwie równa światowej medianie. Największym zaskoczeniem jest, jak się wydaje, niski poziom swobody wymiany międzynarodowej (ograniczenia prze-

¹³ Jeśli przyjąć argument, iż wartości IWG należą do skali porządkowej, to należałoby raczej podać wartości mediany, a nie średniej: zostały one zamieszczone w tabelicy 1 i, jak widać, nie zmieniają podstawowych konkluzji co do miejsca USA w odniesieniu do podanych grup krajów.

Tablica 1. Wolność gospodarcza w USA i wybranych krajach i grupach krajów (2015)

Kraj/grupa krajów „i” ^{***}	Wartość IWG _i	Ranga (pośród 159)	Percentyl ^a	IWG _{maks} – IWG _i
(1)	(2)	(3)	(4)	(5) = 10 – (2)
Lider rankingu (Hongkong)	8,97	1	100	1,03
Lider rankingu w Europie (Szwajcaria)	8,44	4	99	1,56
Lider rankingu w UE (Irlandia)	8,19	5	98	1,81
Stany Zjednoczone	7,94	11	94	2,06
Polska	7,36	51	69	2,64
Średnia/mediana dla G7	7,68 / 7,68	24 / 24	86 / 86	2,32 / 2,32
Średnia/mediana dla <i>starej Unii</i> (UE15)	7,57 / 7,64	31 / 28	82 / 83	2,43 / 2,36
Średnia/mediana dla <i>nowej Unii</i> (UE13)	7,52 / 7,48	35 / 39	79 / 76	2,48 / 2,52
Średnia/mediana dla UE28	7,55 / 7,64	32 / 28	81 / 83	2,45 / 2,36
Średnia/mediana dla świata (W159)	6,80 / 6,90	82 / 79	50 / 51	3,20 / 3,10

* UE28 = (nowa) Unia Europejska; UE15 = stara Unia z przedednia „polskiej akcesji” w 2004 r.; średnie są nieważonymi średnimi arytmetycznymi. Rangi i percentyle dla median i średnich grupowych (zaznaczone na szaro) oznaczają hipotetyczne wartości dla sztucznego kraju o danej wartości IWG.

^a Percentyl wskazuje, ile gospodarek ma IWG nie wyższe niż wartość dla danego kraju: 94% dla USA oznacza, że 6% gospodarek ma IWG wyższy niż USA. Dane z kolumny (5) posłużą w dalszej części tekstu do porównań z historycznymi poziomami WG mierzonymi tzw. HIEL.

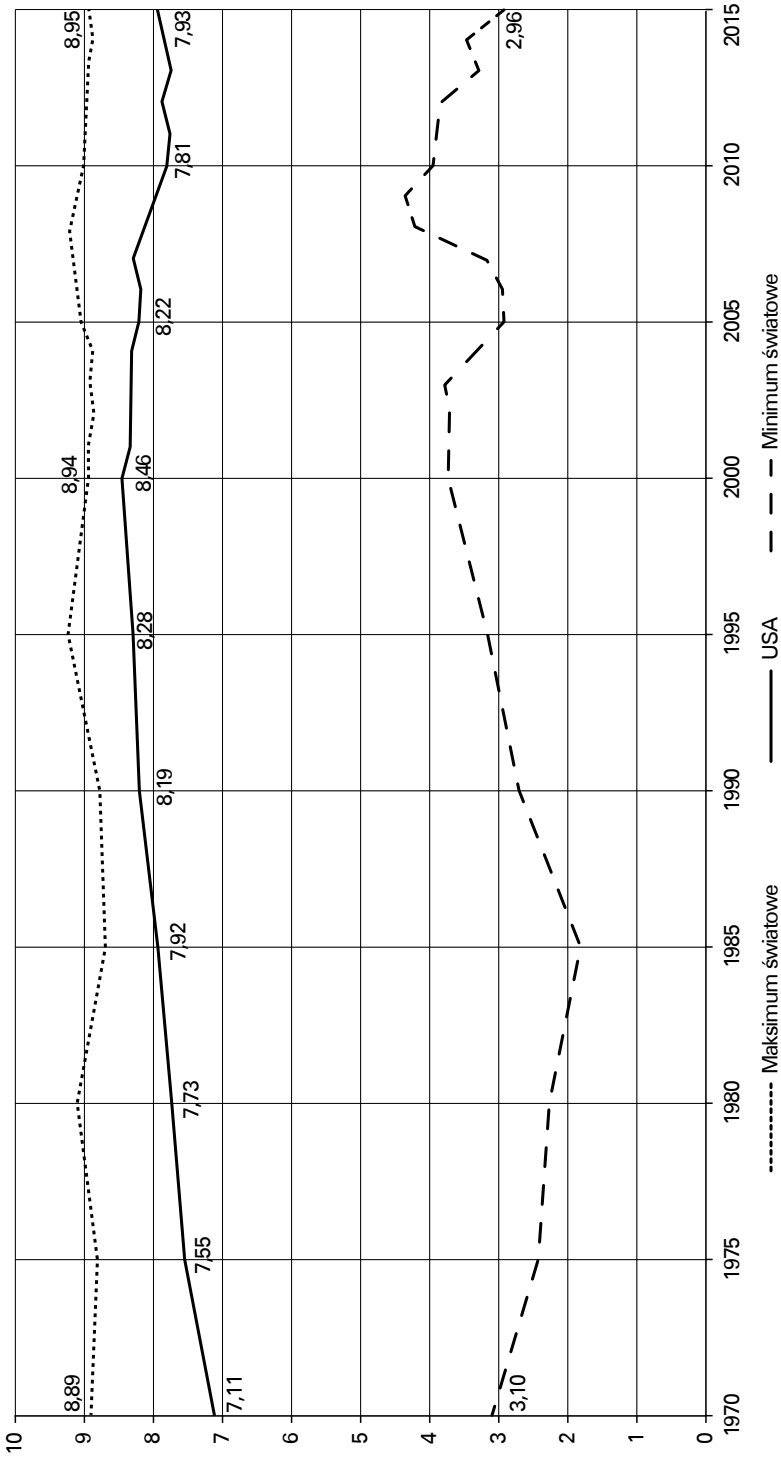
Źródło: obliczone na podstawie bazy danych: Gwartney, Lawson & Hall (2017a).

Tablica 2. Wartości pięciu obszarów wolności gospodarczej (IWG) dla USA i świata (2015 r.)

Wartości dla:	Obszar 1	Obszar 2	Obszar 3	Obszar 4	Obszar 5
(1)	(2)	(3)	(4)	(5)	(6)
USA ^a	6,43 (80)	7,23 (22)	9,76 (7)	7,54 (62)	8,71 (5)
Maksimum światowe	9,49	8,88	9,84	9,25	9,41
Mediana/średnia światowa	6,43 / 6,40	5,26 / 5,10	8,29 / 8,48	7,04 / 7,18	7,01 / 7,07

^a W nawiasach podano pozycje rankingowe (rangi w przedziale <1; 159>)

Źródło: obliczone na podstawie bazy danych Gwartney, Lawson & Hall (2017a).

Rysunek 1. Wartość IWG dla USA i świata (dane panelowe^a 1970–2015)

^a Metodologia tworzenia danych panelowych za lata 1970–2000 (nawiązanie tańcuchowe) i oddzielnie dla lat 2000–2015 jest opisana w Gwartney, Lawson, Hall (2017b:18), część *Panel Dataset*.

Źródło: obliczone na podstawie bazy danych Gwartney, Lawson & Hall (2017a).

plywu towarów i usług oraz kapitału) – jedynie pół punktu powyżej światowej mediany. Jedynie w obszarach 3 i 5 można stwierdzić światowe przywództwo USA.

Mówiąc o współczesnej pozycji USA, niekoniecznie musimy ograniczać się do najnowszych danych. Interpretując współczesność nieco szerzej, sięgniemy obecnie do wartości IWG za cały dostępny okres 1970–2015. Odpowiednie dane przedstawiono na rysunku 1. Wynika z nich, że w całym okresie analizy (45 lat) Stany Zjednoczone pozostawały wyraźnie poniżej światowego maksimum. Na początku analizowanego okresu dystans ten wynosił 1,78 punktu, systematycznie spadał, by osiągnąć 0,48 punktu w 2000 r. i następnie zaczął rosnąć, znów przekraczając jeden punkt w 2015 roku. Co charakterystyczne, spadek ten nie ma bezpośredniego związku ze zmianami w polityce gospodarczej (w tym w regulacjach), wywołanymi Wielką Recesją (Kryzysem Finansowym) lat 2007–2008: rozpoczął się on znacznie wcześniej, bo już w 2000 roku. Oczywiście Stany Zjednoczone przez cały analizowany okres należały do światowej czołówki WG, o czym świadczy dystans ich poziomu WG w stosunku do pokazanego na rysunku 1 minimum światowego.

2. HISTORYCZNE POZIOMY WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ W USA

Czy możemy cokolwiek powiedzieć o pozycji USA pod względem WG przed 1970 rokiem? Odpowiedź na to pytanie jest twierdząca: hiszpański ekonomista i historyk Leandro Prados de la Escosura (2014) niedawno opublikował wyniki swoich długoletnich badań nad WG w przekroju historycznym¹⁴. Skonstruował on historyczny indeks wolności gospodarczej (*Historical Index of Economic Liberty* – HIEL) i oszacował jego wartość za lata 1850–2007 dla 21 krajów współczesnego OECD¹⁵. Co jest szczególnie interesujące, HIEL nie tylko opiera się na pojęciu wolności negatywnej (Berlin, 1958), ale jest zbliżony z koncepcją IWG Frasera także w kilku innych aspektach. Obejmuje obszary 2–5 tego ostatniego, jakkolwiek – ze zrozumiałych powodów – jest znacznie uboższy, jeśli chodzi o uwzględnione zmienne podstawowe (w standardowej wersji jest *nieważoną* średnią arytmetyczną dziewięciu aspektów, a od 1950 r. – 12 aspektów). Podobnie jak to jest w przypadku IWG, jego wartości są znormalizowane do przedziału <0; 10>.

Ogólne wyniki pracy Pradosa są następujące: średnia wartość HIEL dla 21 krajów OECD wzrosła z 6,7 (1850 r.) do 9,1 (2007 r.). Wzrost ten nie był mono-

¹⁴ Dziękuję Pani Profesor Cecylii Leszczyńskiej z WNE UW za zwrócenie mi uwagi na pracę Pradosa, jeszcze zanim ukazała się ona w pełnej, skończonej wersji.

¹⁵ Od 1850/54: Australii, Belgii, Danii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Szwajcarii, Szwecji, USA i Wielkiej Brytanii; od 1855/59 Nowej Zelandii; od 1860/64: Finlandii, Kanady i Włoch; od 1870/74 Austrii i Japonii; od 1925/29 Irlandii. Jakkolwiek liczebność analizowanego zbioru krajów jest niewielka, to dla naszych celów mierzenia dystansu między USA a maksimum światowym nie stanowi to przeszkody. Liczące się historycznie gospodarki świata są bowiem w nim uwzględnione.

toniczny: po okresie wzrostu w latach 1850–1914, przychodzi spadek w okresie 1925–1939 i ponowny wzrost w latach 1950–2007. Ten ostatni okres również jest zróżnicowany: spadki charakteryzują lata 50. i 60. XX wieku. W efekcie średnia wartość HIEL z 1913 r. zostaje ponownie osiągnięta dopiero w 1989 roku. Warto zauważyć, że Prados posługuje się często miarą *redukcji różnicy do maksimum HIEL*: Z racji znormalizowanego charakteru HIEL (i IWG) wydaje się to bardzo rozsądną koncepcją. Z technicznego punktu widzenia to, czy mierzymy dystans danego kraju od dolnej (IWG) czy od górnej (HIEL) granicy przedziału zmienności, jest kwestią konwencji; redukovanie różnicy od maksimum akcentuje wysiłki na rzecz zbliżania się do „ideału wolnej gospodarki”. Redukcja różnicy do teoretycznego maksimum HIEL w okresie 1850–2007 wyniosła prawie $\frac{3}{4}$ ¹⁶. Rozproszenie wewnątrz badanej grupy w całym badanym okresie generalnie się zmniejszyło.

Prados nie tylko mierzy ogólny poziom WG, ale zadaje też fundamentalne pytanie o główne czynniki jej długofalowych zmian. Głównymi siłami sprawczymi wzrostu WG w okresie 1850–1914 były, według niego, przede wszystkim czynniki z obszaru systemu prawnego i ochrony praw własności, identyfikowanego w oryginalnym IWG jako Obszar 2. Do spadków w pierwszej połowie XX wieku przyczyniły się głównie czynniki związane z ograniczeniem swobody międzynarodowego handlu i przepływów kapitałowych oraz niestabilność sfery monetarnej. Dla odmiany te dwa pierwsze czynniki (wolność w sferze międzynarodowego handlu i przepływów kapitałowych) były w latach 1950–2007 głównymi czynnikami wzrostu średniej wartości HIEL.

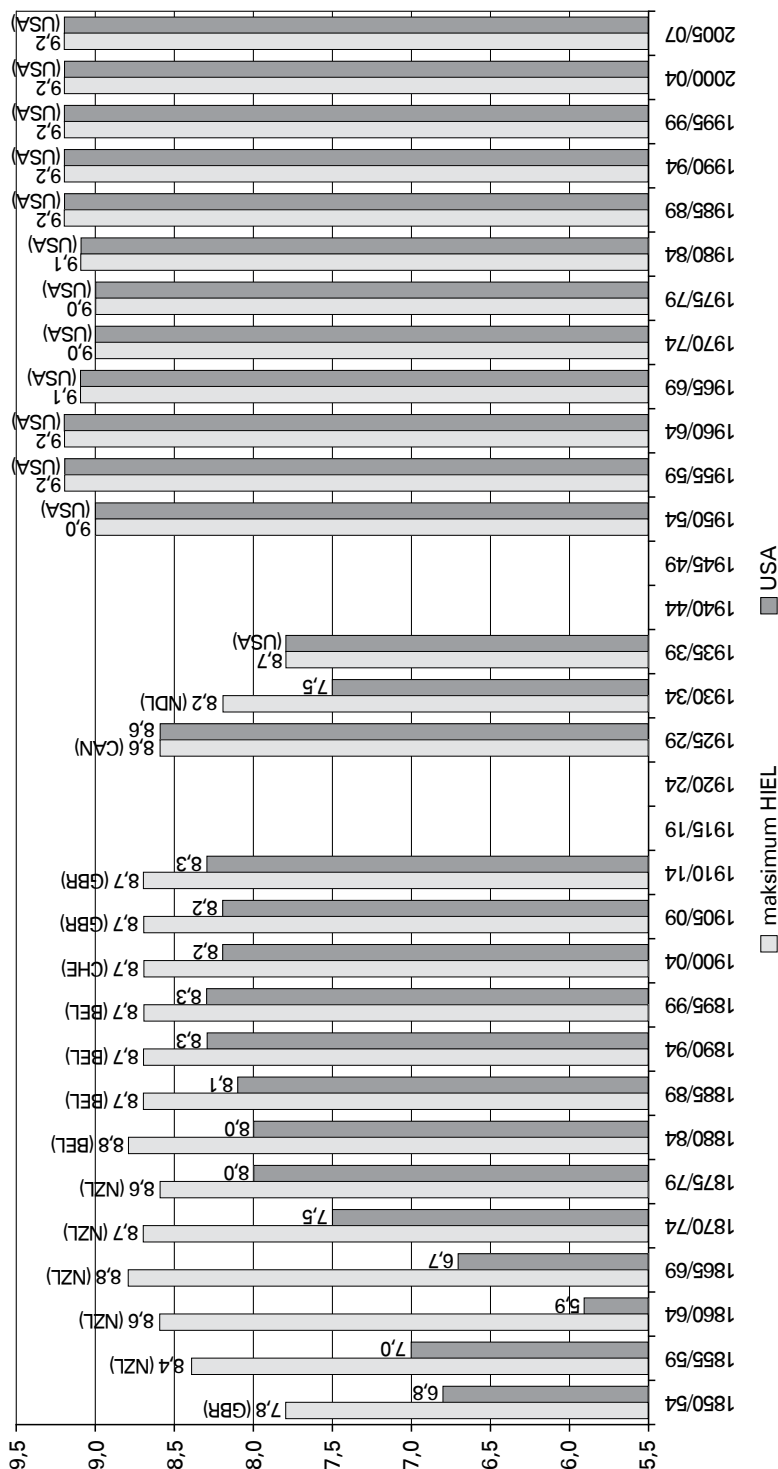
Podsumowując wyniki dla całego ponad 150-letniego okresu, autor zwraca uwagę na specyfikę USA (i trzech innych gospodarek). Jakkolwiek dla całej badanej grupy głównymi czynnikami długofalowego wzrostu WG okazało się pełniejsze definiowanie i lepsze egzekwowanie praw własności, to w przypadku USA (i Wielkiej Brytanii) dominującym czynnikiem okazała się liberalizacja handlu zagranicznego, a dla Australii i Nowej Zelandii – deregulacja (Prados, 2014: 35).

Znając ogólne trendy światowej wolności gospodarczej 1850–2007, przyjrzymy się dokładniej wynikom dla USA i porównamy je z pozostałymi uwzględnionymi w badaniu HIEL krajami. Na rysunku 2 zestawiliśmy światowe maksima HIEL i jego wartości dla USA, oszacowane dla pięcioletnich okresów począwszy od lat 1850/1854 do współczesności¹⁷. Jak łatwo zauważyć, wbrew stereotypowi, w okresie od 1850 r. do I wojny światowej gospodarka USA nie charakteryzowała się najwyższym na świecie poziomem WG. Dystans do światowego maksimum był szczególnie wyraźny do Wojny Secesyjnej. Począwszy od lat 1875/79 stopniowo się zmniejszał, pozostając w przedziale 0,4–0,8 punktu (przy stabilnym maksimum światowym od 1885 r. wynoszącym 8,7).

¹⁶ $(3,3-0,9)/3,3 \approx 73\%$ (Prados, 2014: 29–30). Warto zauważyć, że dla USA analogiczna redukcja do maksimum światowego była nieomal identyczna: $(3,2-0,8)/3,2 = 75\%$ (cf. dane z rysunku 2).

¹⁷ Przy czym ostatni okres jest niepełny – obejmuje jedynie trzy lata (2005–2007). Dodajmy, że Prados udostępnia jedynie wartości z precyzją jednego miejsca po przecinku, choć różnicuje rankingi krajów o tych samych wartościach HIEL (np. dla lat 1925/1929 jednoznacznie przyznaje pierwsze miejsce Kanadzie, choć ma ona przyporządkowaną tę samą co USA wartość HIEL, czyli 8,6).

Rysunek 2. Historyczny Indeks Wolności Gospodarczej (HIEL) w USA i wybranych krajach



Uwagi: HIEL = *Historical Index of Economic Liberty* (Prados, 2014): maksima i wartości dla USA w okresie 1850–2007 (z wyjątkiem 1915–1924 i 1940–1949) pokazano średnie pięcioletnie (z wyjątkiem 2005–2007). Symbole krajów wg trzyliterowego ISO.

Źródło: na podstawie danych z Prados (2014).

Początek okresu międzywojennego to znaczący wzrost WG w USA (do światowego poziomu 8,6), jednak kolejne lata zostały zdominowane skutkami Wielkiego Kryzysu oraz wzrostem sentymentów etatystycznych różnej proveniencji. W latach 1930/1934 okazały się one silniejsze w Stanach Zjednoczonych niż w kilku innych czołowych krajach kapitalistycznych, stąd ponowny spadek tych pierwszych znacznie poniżej światowego maksimum¹⁸. Okres 1935/1939 przynosi jednak znaczącą zmianę sytuacji: WG w USA powoli zaczyna rosnąć, podczas gdy w innych krajach czołówki nadal spada, co widać także w spadku maksimum światowego poniżej poziomu USA (7,8). *Pax Americana* znajduje swoje odbicie także w amerykańskiej dominacji pod względem WG. Zdobytej pozycji USA nie oddadzą przez cały okres powojenny, utrzymując pułap między 9,0 a 9,2.

Powyższe konkluzje czynione na podstawie *poziomów* WG mierzonej HIEL, znajdują potwierdzenie w analizie *rang*, zamieszczonej w tablicy 3. Słabość USA w dziedzinie WG aż do okresu bezpośrednio poprzedzającego II wojnę światową jest tu jeszcze bardziej widoczna. W sześciu z 15 uwzględnionych pięciolatek sprzed II wojny światowej USA wypadają poza pierwszą dziesiątkę światowego rankingu. Ponieważ ranking uwzględniał (zależnie od okresu) od 14 do 21 krajów, oznacza to, że USA jedynie w sześciu z 15 pięciolatek znalazły się powyżej mediany. O żadnym przywództwie USA w dziedzinie WG do II wojny światowej nie może być zatem mowy. Sytuacja zmienia się diametralnie już w drugiej połowie lat 30 XX wieku. Od tego momentu Stany Zjednoczone bezwzględnie dominują w światowym rankingu WG mierzonym za pomocą HIEL.

Do powyższych wniosków należy dodać jedną ważną uwagę. Z tego że Stany Zjednoczone *ante bellum* bywały wyprzedzane pod względem WG przez stosunkowo małe kraje, takie jak: Nowa Zelandia, Belgia, Dania czy nawet Grecja, nie należy wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Jest to oczywiście istotny sygnał, który świadczy o charakterze amerykańskiej gospodarki, jednak dużo większą wagę należy przywiązywać do porównania USA z największymi gospodarkami świata. Porównania takiego dokonano w tablicy 3, podając liczebność krajów (dzisiejszej) Grupy G7, które w badanym okresie miały HIEL wyższy bądź niższy od amerykańskiego poza okresem Wojny Secesyjnej i lat bezpośrednio po niej następujących (1860–1869), gdy wszystkie sklasyfikowane kraje G7 wyprzedzały USA, sytuacja nie wygląda źle. Na 16 pięciolatek w okresie 1850–1939, jedynie w trzech (wspomniana wojna domowa i lata 1900/1904) liczba krajów G7 przewyższających USA pod względem HIEL była większa niż liczba krajów mających HIEL niższy od amerykańskiego.

Powyższa uwaga pozwala na złagodzenie dotychczasowych konkluzji. USA nie przewodziły światowemu rankingowi WG w okresie do II wojny światowej, jednak przez większą część tego okresu pozostawały w czołowej czwórce rankingu ograniczonego do dominujących gospodarek świata (G7). Rezultaty

¹⁸ Jak pisze Prados (2014: 34): *During 1925–1939, the negative role played by international trade is stressed at country level. Exceptions were France, Japan, Spain, and, again, the United States, in which regulation played the leading role in the contraction of economic freedom.*

Tablica 3. Ranking i pozycja USA względem mediany HIEL oraz liczba krajów współczesnej Grupy G7 o wyższej i niższej niż USA pozycji rankingowej (lata 1850–2007)

Wyszczególnienie	Lata																
	1850/54	1855/59	1860/64	1865/69	1870/74	1875/79	1880/84	1885/89	1890/94	1895/99	1900/04	1905/09	1910/14	1925/29	1930/34	1935/39	1950/54 do 2005/07
(1)	(2)	(3)	(4)	(5)	(6)	(7)	(8)	(9)	(10)	(11)	(12)	(13)	(14)	(15)	(16)	(17)	(18)
Ranga USA	6	8	18	16	10	10	11	11	9	8	12	11	7	3	13	1	1
Liczebność zbioru	14	15	18	18	20	20	20	20	20	20	20	20	20	21	21	21	21
Czy USA powyżej mediany? ^a	1	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0	0	1	1	0	1	1
#sup ^b	1	1	5	5	2	3	3	3	2	2	4	3	2	1	3	0	0
#inf ^c	2	2	0	0	4	3	3	3	4	4	2	3	4	5	3	6	6

^a „1” = tak; „0” = nie;

^b #sup = liczba krajów dzisiejszej Grupy G7 posiadających HIEL wyższy niż USA

^c #inf = liczba krajów dzisiejszej Grupy G7 posiadających HIEL niższy niż USA

Uwagi: Kanada i Włochy od okresu 1860/1864; Japonia od 1870/1874.

Źródło: na podstawie danych z Prados (2014).

Pradosa są natomiast silnym argumentem za przyjęciem twierdzenia o amerykańskiej dominacji w dziedzinie WG w odniesieniu do okresu bezpośredniego przed II wojną światową i w całym okresie powojennym – do 2007 roku.

Na koniec należy jeszcze zweryfikować, czy dane HIEL i IWG dają zbieżny czy rozbieżny obraz pozycji USA we wspólnym dla nich obu okresie analizy, tj. w latach 1970–2007. Jeśli policzymy wspomnianą wcześniej, zaproponowaną przez Pradosa wartość redukcji różnicy do maksimum HIEL i IWG dla wspólnego dla obu okresu 1970–2007, to dla USA wynosi ona odpowiednio 10% i 25%¹⁹, co wskazuje na znaczną rozbieżność. Gołym okiem widać też inne jej przejawy: według HIEL w całym tym okresie USA znajdują się na pierwszej pozycji wśród 21 krajów OECD, podczas gdy według IWG ani razu nie są na czele światowego rankingu. Powstaje zatem pytanie, który z rankingów jest bardziej miarodajny oraz jaki jest charakter różnic między nimi. Analizę zaczniemy od stwierdzenia, które kraje wyprzedzają USA w rankingu Instytutu Frasera i jakiego typu są to gospodarki. W tym celu będziemy konsekwentnie posługiwać się indeksem w wersji łańcuchowej (IWG-Ł)²⁰.

W tabelicy 4 pokazano rangi USA według HIEL i IWG-Ł oraz wyliczono kraje OECD o rankingu wyższym niż USA według IWG-Ł. Do roku 2001/2002 obraz, jaki daje IWG-Ł, nie różni się dramatycznie od wyników HIEL. Co prawda według IWG-Ł USA nigdy nie wygrywają rankingu, plasując się na miejscach od 2. do 4., lecz albo nie wyprzedza ich żadna gospodarka OECD (lata: 1975, 1990, 2000–2001)²¹, albo tylko jeden taki kraj (Kanada w 1970 r.; Szwajcaria w latach 1980 i 1985, Nowa Zelandia w 1995 r.). Poza Kanadą, nie są to wiodące gospodarki światowe w sensie przynależności do dzisiejszego G7²².

Sytuacja zmienia się począwszy od 2002 roku. Liczba krajów wyprzedzających USA rośnie, a zdecydowana ich większość to liczące się gospodarki należące do OECD, w tym dwóch członków G7 – Wielka Brytania i Kanada. Jaka może być przyczyna takiej rozbieżności między HIEL i IWG-Ł? Dlaczego HIEL nie wychwytuje (relatywnego) spadku WG w USA w latach 2002–2007? Pierwsze podejrzenie pada na nieuwzględniony w HIEL Obszar 1 IWG: być może to wzrost *rozmiarów rządu i opodatkowania* spowodował spadek IWG w USA?

Analiza danych IWG-Ł za lata 2001–2007 dla gospodarek OECD wymienionych w tabelicy 4 pokazuje, że czynnik ten nie miał decydującego znaczenia. Po pierwsze, IWG-Ł dla Obszaru 1 (dalej IWG-1-Ł) w USA nie zmalał, lecz wzrósł (z 7,10 do 7,24). Uwzględniając jego wagę w całkowitym IWG (równą 1/5), daje to wzrost IWG z tytułu wzrostu IWG-1-Ł o +0,028. Po drugie, dla pozostałych krajów wielkość ta wyniosła: dla Szwajcarii +0,004; Nowej Zelandii –0,001;

¹⁹ Dla HIEL_{USA} (1970/1974-2005/2007): $(2,0-1,8)/2,0=10\%$. Dla IWG_{USA} (1970–2007): $(2,40-1,80)/2,40=25\%$. W przypadku HIEL *gros* redukcji dystansu USA do maksimum przypadło na lata 1850–1970: $(3,2-1,0)/3,2=69\%$.

²⁰ Można oczywiście przytoczyć argumenty za wersją niekorygowaną, jednak chcę tu zachować porównywalność z wynikami przywoływanymi we wcześniejszych fragmentach artykułu.

²¹ W czołówce światowego rankingu WG zwykle pojawiają się Hongkong i Singapur.

²² W roku 1970 Kanada nie była jeszcze członkiem G7 – została dokooptowana w 1976 roku.

Tablica 4. Ranking USA według HIEL i IWG-Ł oraz kraje OECD o rankingu wyższym niż USA (1970–2007)

	Rok													
	1970	1975	1980	1985	1990	1995	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007
(1)	(2)	(3)	(4)	(5)	(6)	(7)	(8)	(9)	(10)	(11)	(12)	(13)	(14)	(15)
Ranga USA wg HIEL	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Ranga USA wg IWG-Ł	4	2	3	3	3	4	2	3	6	6	6	9	9	7
Kraje OECD powyżej rankingu USA wg IWG-Ł ^a	CAN		CHE	CHE		NZL			CHE NZL GBR	NZL GBR CHE	NZL GBR CHE	NZL IRL GBR CAN AUS CHE	CAN AUS NZL IRL GBR CHE	NZL AUS CAN CHE

^a Symbole krajów według trzyliterowego kodu ISO.

Uwagi: IWG-Ł 1970–2000 w interwałach pięcioletnich, dalej corocznie; wartości HIEL podane dla konkretnych lat są danymi dla odpowiedniej pięcio- lub trzylatki.

Źródło: obliczone na podstawie bazy danych Gwartney, Lawson & Hall (2014a) oraz Prados (2014).

Wielkiej Brytanii +0,086; Irlandii -0,042; Kanady +0,03; Australii +0,286 (w przypadku Irlandii wpływ IWG-1-Ł na IWG-Ł w krótszych okresach 2001–2005 i 2001–2006 był dodatni i wyniósł odpowiednio +0,104 i +0,072). Potencjalnie, czynnik ten mógł mieć zatem znaczenie jedynie w przypadku Wielkiej Brytanii, Irlandii (2005–2006) i Australii (2005–2007) posiadających wartości wyższe od +0,028 (USA).

Inspekcja danych²³ polegająca na porównaniu powyższych wielkości z wartościami IWG-Ł dla wszystkich tych krajów w okresie 2001–2007 pokazuje, że jedynie w przypadku Australii w latach 2005–2007 i w dużo mniejszym stopniu Irlandii w okresie 2005–2006 zmiany w IWG-1-Ł wyjaśniały istotną część wzrostu ich IWG i przesunięcie w pozycji rankingowej powyżej USA. A zatem nieuwzględnienie w HIEL (zmian) wartości IWG-1-Ł tylko w niewielu przypadkach i w niewielkim stopniu tłumaczy rozbieżność między pozycją USA w obu rankingach w latach 2002–2007.

Pozostaje jeszcze drugie wyjaśnienie: odmienny zestaw zmiennych podstawowych uwzględnionych w badanym okresie 2001–2007 w czterech wspólnych obszarach obu indeksów (tj. bez *rozmiarów rządu i opodatkowania*). Na HIEL składało się 12 zmiennych w czterech obszarach. Na IWG w okresie 2001–2004 składało się 38 zmiennych w pięciu obszarach, a w okresie 2005–2007 – 42 zmienne w tych samych pięciu obszarach. Po wyeliminowaniu pięciu zmiennych z obszaru 1 IWG pozostaje 33 lub 37 zmiennych w IWG wobec 12 w HIEL. Nie wchodząc w szczególności – i pomijając bardzo ważne aspekty jakości danych, ich subiektywnego bądź obiektywnego charakteru oraz rodzaju ich skal pomiarowych – łatwo zauważyć, że IWG jest miarą o dużo wyższej czułości niż HIEL. Inaczej mówiąc, wychwytuje on zmiany w większej liczbie aspektów (i subaspektów) WG. I to te właśnie aspekty spowodowały rozbieżność między rankingiem USA według HIEL i IWG-Ł²⁴. Skłania to do przywiązywania większej wagi do rankingów WG Instytutu Frasera, co oznacza przyjęcie do wiadomości niższych rankingów USA w latach 1970–2007, a w szczególności wyraźniejszych spadków ich pozycji w latach 2003–2007.

3. PROGNOZOWANY POZIOM WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ USA

Jak udowodniono w części 1 artykułu, Donald Trump ma rację – Stany Zjednoczone nie są światowym liderem WG i przywrócenie im tej roli, lub choćby wejście na trwałą ścieżkę wzrostu wartości IWG nawet bez poprawienia ich rankingu, oznaczałoby pozytywne zmiany instytucjonalne w sferze gospodarczej. Powstaje pytanie, czy USA mają szansę na odzyskanie w tej dziedzinie hegemonii, jaką w świetle danych przytoczonych w części 1 i 2 artykułu, cieszyły się

²³ W bazie danych Fraser Institute: Gwartney, Lawson i Hall (2014a).

²⁴ Im dalej cofamy się w czasie, tym bardziej spada liczba zmiennych *faktycznie* uwzględnionych w IWG (tj. tych, dla których mamy dane), a tym samym zmniejsza się rozbieżność między faktyczną liczbą uwzględnionych zmiennych i czułością IWG i HIEL.

w latach 1935/1939–1970? Poniżej postaram się przybliżyć do odpowiedzi na podstawie prostej analizy ilościowej i jakościowej. Tą pierwszą będzie sformalizowana prognoza wartości IWG dla USA (na tle gospodarek grupy G7), tą drugą – kilka uwag na temat potencjalnego wpływu głównych obietnic wyborczych Donalda Trumpa na poziom amerykańskiego IWG.

3.1. SFORMALIZOWANE PROGNOZY OPARTE NA DANYCH

Czy jesteśmy w stanie przewidzieć kształtowanie się poziomu WG w USA i ich miejsce w światowym rankingu w przyszłości? Czy w ogóle rozsądne prognozowanie WG jest możliwe? Jestem w tym względzie sceptyczny, by nie powiedzieć pesymistyczny. Nie tylko w odniesieniu do prognoz długoterminowych, lecz także kilkuletnich. O teoretycznych przyczynach takiego stanu rzeczy pisałem szerzej przy innej okazji (Kondratowicz, 2013: 129–130). W tym miejscu przypomnę jedynie podstawowy, fundamentalny problem. Typowe (*data-driven*) prognozy makroekonomiczne zakładają albo stałą strukturę instytucjonalną, albo założoną *a priori* ścieżkę ich zmian. W analizowanym przypadku uczynić tego nie można, indeksy WG mają bowiem za zadanie właśnie wyłapać owe zmiany instytucjonalne (i zmieniające się parametry polityki gospodarczej) – IWG jest numerycznym odwzorowaniem matrycy instytucjonalnej danej gospodarki.

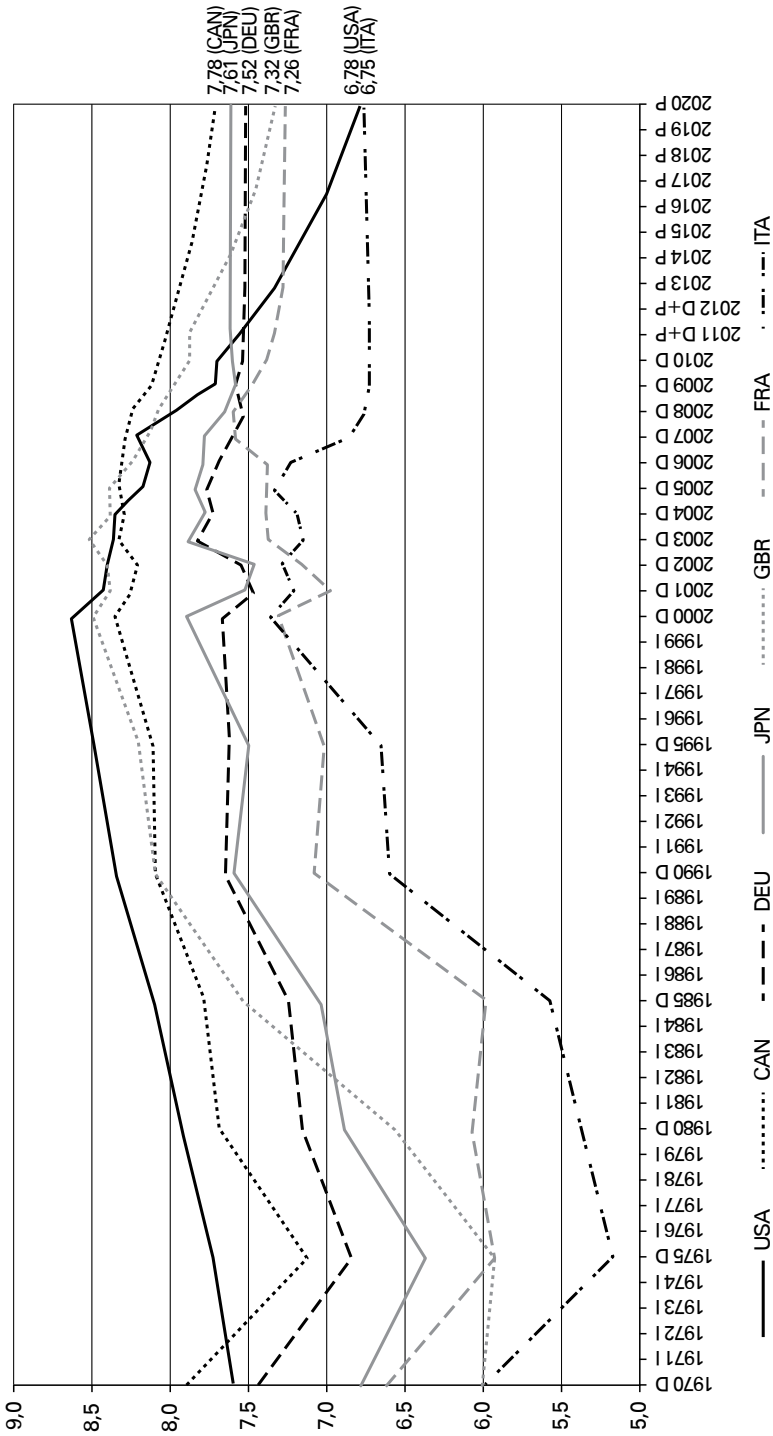
Pamiętając o powyższych zastrzeżeniach, przedstawię kilka otrzymanych wyników prognostycznych w odniesieniu do analizowanych w poprzednich częściach artykułu krajów G7²⁵. Charakter danych (historyczne szeregi czasowe zawierające wartości znormalizowane do przedziału $<0; 10>$) skłania do wyboru modelu, w którym prognozy prostego wyrównywania wykładniczego są wzmocnione przez *składnik trendu gasnącego* w wariancie bez sezonowości. Rozsądne okazało się przyjęcie maksimum 10-letniego horyzontu prognozy²⁶. Wyniki przedstawiono na rysunku 3. Wynika z nich, że charakter modelu silnie zdominował prognozowany przebieg wartości IWG-Ł. Występują trzy typy rozwoju sytuacji. Dla Japonii, Niemiec i Włoch faktyczny poziom z roku 2010 nie ulega istotnej zmianie przez kolejne 10 lat (prognozowane wielkości dla roku 2020 dla wszystkich krajów pokazane są na wykresie). Pozostałe kraje notują znaczny, monotoniczny spadek IWG-Ł; dla Francji wartości stabilizują się już po pięciu latach na poziomie 7,26; dla Kanady, Wielkiej Brytanii i USA spadki są znacznie silniejsze i wykraczają daleko poza pokazany horyzont prognozy, choć po roku 2020 są już znacznie mniejsze.

Prognoza jest pesymistyczna w dwojakim sensie. Po pierwsze, może być uważana za pesymistyczną w sensie normatywnym. Gdyby przyjąć, że wyższy poziom WG jest korzystniejszy, to anglosaska część G7 znalazłaby się w 2020 r. w zdecy-

²⁵ Obliczenia były dokonane w roku 2013 w ramach projektu badawczego NCN N N112 119839. Wykorzystano dane z lat 1970–2010, zaś prognoza rozpoczynała się od 2011 roku. Więcej na temat modelu i jego parametrów w: Kondratowicz, 2013: 130–135. Prezentowane tu wyniki prognoz dla krajów G7 są publikowane po raz pierwszy.

²⁶ W wyniku inspekcji wyników dla 50-letniego horyzontu czasowego prognozy stwierdzono bardzo szybkie wypłaszczanie się trendu dla większości krajów.

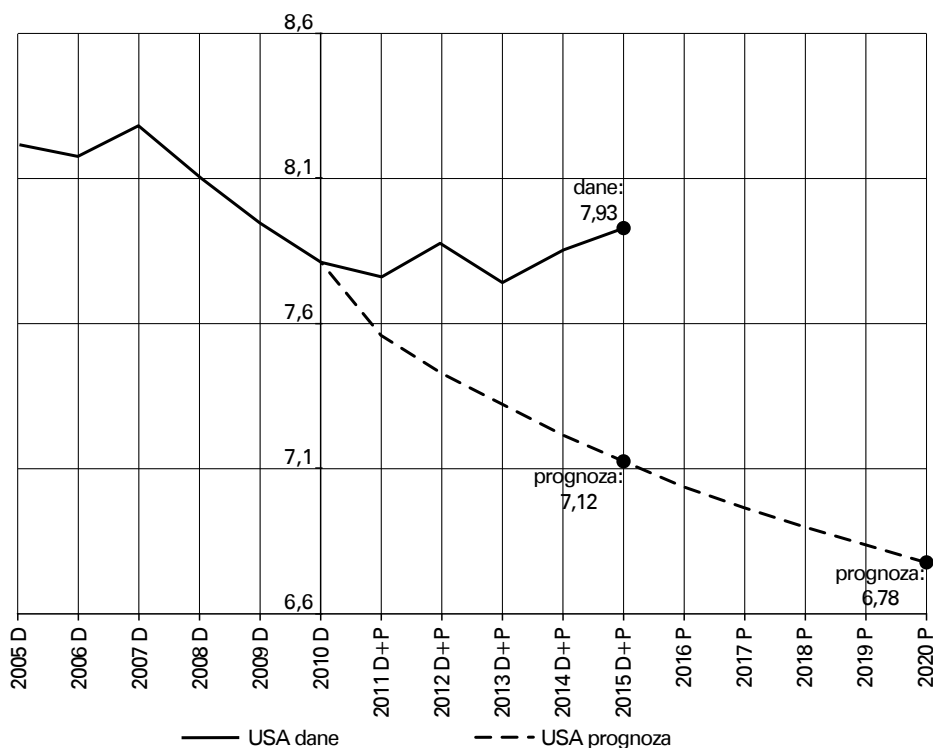
Rysunek 3. Prognoza IWG-Ł dla krajów G7 (2011–2020)



Uwagi: dane wsadowe za lata 1970–2010: faktyczne (D) i interpolowane (I); wartości prognozowane (P) na podstawie modelu wyrównania wykładniczego ze składnikiem trendu gasnącego bez sezonowości. Symbole krajów wg trzyliterowego ISO.

Źródło: prognozy własne na podstawie bazy danych Gwartney, Lawson & Hall (2012).

Rysunek 4. Prognoza (2011–2020) i faktyczne wartości IGW-Ł (2005–2015) w USA



Uwagi: D=dane, P=prognoza; D+P dane i prognoza.

Źródło: prognozy własne na podstawie bazy danych Gwartney, Lawson & Hall (2012), dane dla lat 2000–2015 z bazy Gwartney, Lawson & Hall (2017a).

dowanie gorszym położeniu niż obecnie. Strata IWG-Ł Kanady wyniosłaby niecałe 0,2 punktu, Wielkiej Brytanii nieco ponad 0,5 punktu, a USA ponad 0,9 punktu. Co prawda ranking Kanady i Wielkiej Brytanii wewnątrz G7 nie uległby zmianie, jednak Stany Zjednoczone spadłyby na przedostatnią pozycję. Zła wiadomość jest taka, że w 2021 r. USA trwale straciłyby to miejsce na rzecz Włoch. Już samo to wystarczy do negatywnej weryfikacji twierdzenia o amerykańskim prymacie w WG: według prognozy Stany Zjednoczone nie będą w dającej się przewidzieć przyszłości dominować na świecie pod względem poziomu WG, a ich prognozowany poziom WG jest niższy od wartości dla czołowych gospodarek europejskich²⁷.

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia, jaki jest drugi powód pesymizmu wobec prezentowanej prognozy. Otóż faktyczne dane za lata 2011–2015 pokazują, że jak dotąd prognoza się nie sprawdza. Zobrazowano to graficznie dla gospodarki amerykańskiej na rysunku 4. Pokazano na nim faktyczne dane za okres 2005–2010

²⁷ Czytelnika zainteresowanego porównaniem USA z szerszym zbiorem gospodarek europejskich, w tym postkomunistycznych, odsyłamy do: Kondratowicz, 2013: 131–133.

(końcowe pięć lat szeregu czasowego 1970–2010) służącego do prognozowania) i dodatkowo nowe dane za lata 2011–2015 (linia ciągła) na tle prognozy za lata 2011–2020 (linia przerywana). W roku 2015 różnica między prognozą i danymi faktycznymi wyniosła aż 0,81 z tendencją do pogłębiania się. Szeregi czasowe prognozy (malejący) i danych faktycznych (rosnący) mają odmiennie kierunki. Wyrażony powyżej sceptycyzm co do możliwości prognozowania zmian w WG niestety znajduje – jak dotąd – swoje potwierdzenie. Dodajmy, że pesymizm badacza splata się tu oczywiście z optymizmem uczestników amerykańskiej gospodarki z Donaldem Trumpem na czele.

3.2. MOŻLIWY WPŁYW POLITYKI TRUMPA NA WARTOŚCI IWG

Elementy ekonomicznego programu Donalda Trumpa²⁸, zostały zarysowane podczas jego kampanii wyborczej w 2016 roku. Za reprezentatywny zbiór jego głównych założeń można uznać przemówienie wygłoszone 8 sierpnia 2016 r. w Detroit Economic Club (Bump, Phillips, Borchers, 2016). Równie ważne, a może ważniejsze były jego mniejsze wystąpienia po objęciu prezydentury²⁹ oraz do pewnego stopnia samo przemówienie inauguracyjne (Trump, 2017). Obrazu dopełniają liczne wydane przez niego rozporządzenia wykonawcze (*executive orders*) oraz wspomniany we wstępie artykułu projekt budżetu federalnego na rok 2018 (Office of Management and Budget, 2017). Poniższa analiza jest oparta na wymienionych wyżej źródłach. Ogólną charakterystykę tego programu przedstawiono już w końcowych fragmentach wstępu do niniejszego artykułu, wskazując, iż odwołuje się on do patriotyzmu czy wręcz nacjonalizmu gospodarczego, z silnymi elementami izolacjonizmu. Teraz podam garść konkretów.

Nie ma tu miejsca na rozwiniętą, precyzyjną analizę potencjalnego wpływu ekonomicznego programu Donalda Trumpa na wszystkie 42 zmienne składające się na IWG. Ograniczę się do zaznaczenia tego wpływu na pięć wymienionych wcześniej głównych obszarów WG. Należy też dodać, iż część elementów programu Trumpa polega na zmianie parametrów otoczenia gospodarczego, które mogą wpływać na wyniki gospodarcze – w tym wysokość dochodów amerykańskich podmiotów gospodarczych i ich rozkład – jednak bez bezpośredniego wpływu na poziom IWG.

Obszar 1 – Rozmiary rządu i opodatkowania. Ewentualne zmiany będą zdominowane przez możliwy wzrost konsumpcji zbiorowej [1A (-)]³⁰ w ramach związk-

²⁸ Czasem zwanego *Trumponomią* (*Trumponomics*) – przez analogię do programu gospodarczego realizowanego przez Ronalda Reagana, w dużej mierze opartego na podstawowych założeniach ekonomii podażowej (*supply-side economics*). Analogia jest, jak się wydaje, głównie semantyczna.

²⁹ Analizą objęto pierwsze sześć miesięcy 2017 roku.

³⁰ Tu i dalej w nawiasach kwadratowych jest podawana etykieta identyfikująca konkretną zmienną (spośród 42), na którą zmiana może oddziaływać oraz oczekiwany znak wpływu tej zmiany na IWG. Katalog zmiennych można znaleźć w: Gwartney, Lawson i Hall, 2017b: 4 lub Kondratowicz, 2013: 39-41.

szenia wydatków według nowych propozycji budżetowych, kompensowane przez planowaną dużą reformę podatkową prowadzącą do obniżenia obciążeń podatkowych [1D (+)]. W efekcie obecny, dramatycznie niski poziom WG w tym obszarze najprawdopodobniej nie ulegnie zmianie. Mające już miejsce zmniejszenie zatrudnienia wielu departamentów (ministerstw) rządu federalnego, jakkolwiek zwiększa WG, to z racji konstrukcji indeksu Frasera nie będzie miało odzwierciedlenia w jej mierzonym poziomie, czyli w IWG.

Obszar 2 – Ochrona własności prywatnej i rządu prawa. Jakkolwiek w samym programie nie można znaleźć elementów negatywnie oddziałujących na ten obszar, to retoryka i niektóre praktyki Administracji Prezydenckiej i samego Prezydenta wskazują na możliwą obniżkę WG, spowodowaną próbami wpływania na niezależność sądów, niezawisłość sędziów, jakość systemu prawa. Podobnie negatywnie należy odbierać obchodzenie regularnej ścieżki legislacyjnej i wydawanie rekordowo dużej liczby wykonawczych aktów prawnych (*executive orders of the President*) – już od pierwszego dnia sprawowania urzędu [2A (-), 2B (-), 2E (-)].

Obszar 3 – Dostęp do dobrego pieniądza. W tym obszarze nie należy spodziewać się zmian wynikających z działania prezydenta i jego ekipy – jakkolwiek należy liczyć się z nieznacznym wzrostem stopy inflacji mogącym w minimalnym stopniu mieć negatywne przełożenie na mierzony poziom WG [3C (-)].

Obszar 4 – Ograniczenia wymiany międzynarodowej. W tym obszarze można spodziewać się znacznego (jeśli nie dramatycznego) spadku WG. Związane jest to z zapowiadaniem, a częściowo już zrealizowanym wycofywaniem się Stanów Zjednoczonych z umów multilateralnych (handlowych i kapitałowych) – zarówno tych wdrożonych i działających, jak i tych negocjowanych (zwłaszcza TTP i NAFTA), z formalnym blokowaniem działania niektórych ciał wewnątrz tych organizacji (WTO), z zapowiedziami wprowadzenia jednostronnych drastycznych podwyżek stawek celnych na wybrane towary – częściowo już zrealizowanych w stosunku do dóbr importowanych z Chin, z propozycjami wprowadzenia granicznego podatku importowego, ograniczeniami w ruchu osobowym (ograniczenia wizowe i podobne) i ogólnymi zapowiedziami protekcjonistycznymi, które mogą prowadzić do wojen celnych [4A (-), 4B (-), 4D (-)]. Zauważmy, że aktualny poziom WG USA w tej sferze jest niski (62. miejsce na świecie z $IWG(4)=7,74$, tj. tylko pół punktu powyżej światowej mediany).

Obszar 5 – Regulacja rynku kredytowego, rynku pracy i działalności firm. Administracja Trumpa zapowiada i częściowo już realizuje szeroko zakrojoną deregulację gospodarki (służba zdrowia – usunięcie ACA/Obamacare; finanse – usunięcie ustawy Dodda-Franka; etc.), co teoretycznie powinno spowodować wzrost WG. Jednakże IWG Frasera odzwierciedla jedynie niektóre działy gospodarki – akurat niekoniecznie te, na których koncentrują się deregulacyjne plany Administracji Trumpa. Niemniej jednak IWG powinno wzrosnąć na skutek dalszej deregulacji rynku pracy i działania firm [5B (+), 5C (+)].

Łączny wpływ wymienionych wyżej zamierzeń i pierwszych konkretnych posunięć Administracji prezydenta Trumpa może, jak się wydaje, raczej zmniejszyć

niż zwiększyć poziom IWG. Krytyczne wydają się zmiany w Obszarze 4 – jeśli nastąpi duży przechył w stronę protekcyjizmu i ekonomicznego izolacjonizmu, wartość IWG Stanów Zjednoczonych może zacząć spadać. Negatywny wpływ może też mieć Obszar 2. Obszary 1 i 3 powinny pozostać na niezmiennym poziomie, z ewentualnym nieznacznym zagrożeniem płynącym z Obszaru 1. Obszar 5 będzie dodatkowo oddziaływał na IWG, jednak trudno się spodziewać, by skompensował straty w WG w Obszarze 4. Okazuje się zatem, że opisane w części 3.1 artykułu duże odchylenia prognozy od danych faktycznych mogą w kolejnych kilku latach ulec zmniejszeniu, choć prognozowana trajektoria IWG już okazała się błędna. Należy również pamiętać, że wpływ faktycznych posunięć Trumpa na IWG zostanie uwzględniony dopiero w kolejnej edycji indeksu, która zostanie opublikowana w połowie 2019 r. (za rok 2017).

PODSUMOWANIE

We wstępie postawiono pytanie, czy sztandarowe hasła polityczne Donalda Trumpa „America First” oraz „Make America Great Again” mają konkretne odniesienia do sfery gospodarczej. Odpowiedziawszy pozytywnie, skonkretyzowano je na potrzeby tego artykułu, pytając, czy Stany Zjednoczone mają szanse – jak to chce prezydent Trump – na powrót na pierwsze miejsce w światowym rankingu wolności gospodarczej.

Z analizy wynika, że obecnie Stany Zjednoczone faktycznie nie są w ścisłym sensie światowym liderem tego rankingu. I choć znajdują się w pierwszym tuzinie gospodarek o najwyższym poziomie WG, to od wiodącego prym Hongkongu dzieli je spory dystans (ponad jeden punkt w skali $<0; 10>$). Dodatkowo w niektórych obszarach (wymiarach) WG Stany Zjednoczone zajmują bardzo dalekie miejsca: w Obszarze 1 (*Rozmiary rządu i opodatkowania*) są na 80. miejscu, a w Obszarze 4 (*Ograniczenia wymiany międzynarodowej*) – na 62. W dziedzinie *Ochrony własności prywatnej i rządów prawa* (Obszar 2) zajmują nieco lepsze 22. miejsce, jednak trudno to uznać za sukces (a mówimy tu o cechach kluczowych dla obrotu gospodarczego i możliwości rozwojowych). Jedynie w Obszarze 3 (*Dostęp do dobrego pieniądza*) i 5 (*Regulacje*) można mówić o światowym przywództwie USA – choć nie w sensie zajmowania pierwszego miejsca w rankingu.

Z kolei analiza szeregu czasowego 1970–2015 pozwala na uświadomienie sobie, że przez ostatnie prawie pół wieku, *stricte* rzecz biorąc, USA nigdy nie były numerem jeden światowego rankingu. Od lidera dzielił je początkowo dystans prawie dwóch punktów; różnica ta stopniowo się zmniejszała, osiągając około pół punktu w 2000 roku. Od tego momentu – a nie, jak można by się spodziewać, od Wielkiej Recesji lat 2007–2008 – rozpoczął się kolejny okres spadku WG USA.

Analiza danych historycznych dowodzi, że do połowy lat 30. XX wieku USA nie były liderem WG pośród czołowych gospodarek świata zachodniego. Znaczącą zmianę sytuacji przynosi okres 1935/1939: WG w USA powoli zaczyna rosnąć, podczas gdy w innych krajach czołówki nadal (od czasu Wielkiego Kryzysu

1929–1933) się zmniejsza, co widać także w spadku maksimum światowego poniżej poziomu USA. Zdobytej po raz pierwszy pozycji lidera WG (wg HIEL) USA nie oddadzą przez cały okres powojenny.

Słabość USA w dziedzinie poziomu WG aż do okresu bezpośrednio poprzedzającego II wojnę światową jest jeszcze bardziej widoczna w analizie rang, a nie poziomów WG. W sześciu z 15 uwzględnionych w HIEL pięćolatek sprzed II wojny światowej USA wypadają poza pierwszą dziesiątkę światowego rankingu. Jak zaznaczono, sytuacja zmienia się diametralnie już w drugiej połowie lat 30. XX wieku. Od tego momentu Stany Zjednoczone bezwzględnie dominują w światowym rankingu WG mierzonym HIEL. Zważywszy, że HIEL jest o wiele mniej precyzyjny od IWG, możemy go stosować jedynie tam, gdzie jest on jedyną dostępną miarą WG, tj. do 1970 roku. Oznacza to, że **o światowej dominacji USA w dziedzinie WG można mówić jedynie w odniesieniu do okresu 1935/1939–1970**. Dane Instytutu Frasera charakteryzujące okres od 1970 r. nie plasują bowiem USA na pozycji światowego lidera.

Sformalizowana dziesięcioletnia prognoza oparta na modelu wyrównywania wykładniczego ze składnikiem trendu gasnącego, zastosowanym do danych panelowych z przedziału 1970–2010, zwróciła szybko malejące wartości IWG dla Stanów Zjednoczonych (w 2020 r. USA miałyby osiągnąć poziom równy zaledwie 6,78). Porównanie prognozy z faktycznymi danymi za lata 2011–2015 wskazało na bardzo dużą rozbieżność między nimi – nasza pesymistyczna prognoza okazała się błędna w stopniu budzącym wątpliwość co do jej sensu.

W związku z tym przeprowadzono wstępną, dość ogólną analizę jakościową możliwego wpływu polityki gospodarczej Donalda Trumpa na IWG USA. Wykorzystano do tego wiedzę płynącą z gospodarczej części jego programu wyborczego oraz z opisów praktyki pierwszych miesięcy działania jego Administracji. Prezydent Trump nie ma, moim zdaniem, żadnych szans na uczynienie Ameryki liderem światowego rankingu WG. Przeciwnie, można się spodziewać niewielkiego, lecz zauważalnego spadku poziomu IWG Stanów Zjednoczonych, co przy braku podobnie protekcyjnych i nacjonalistycznych inklinacji ze strony większości czołowych i najbardziej wolnych gospodarek świata może skutkować w perspektywie nadchodzących trzech–czterech lat spadkiem USA nawet do trzeciej dziesiątki rankingu. Przynajmniej pod tym względem Ameryka Trumpa nie powróci chyba do swojej świetności z okresu 1935/1939–1970.

BIBLIOGRAFIA

- Bacevich A. (2008), *The Limits of Power: The Find of American Exceptionalism*, Metropolitan Books, New York.
- Barnett T. (2009), *Great Powers: America and the World after Bush*, G.P. Putnam, New York.
- Barro R. (1997), *Determinants of Economic Growth: A Cross-Country Empirical Study*, MIT Press, Cambridge, MA.

- Bender M. (2017), *Donald Trump strikes nationalistic tone in Inaugural Speech*, Wall Street Journal”, 20.01.2017 (Pobrane 20.03.2017 z: [https://www.wsj.com/articles/dona”ld-trump-strikes-nationalistic-tone-in-inaugural-speech-1484957527?tesla=y&mod=e2tw](https://www.wsj.com/articles/donald-trump-strikes-nationalistic-tone-in-inaugural-speech-1484957527?tesla=y&mod=e2tw)).
- Berggren N. (2003), *The benefits of economic freedom: A survey*, “Independent Review”, 8(2): 193–211.
- Berlin I. (1958), *Two Concepts of Liberty*, Oxford University Press, Oxford [tłumaczenie polskie: Berlin I. (1991), *Dwie koncepcje wolności*, w: *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Respublica, Warszawa.
- Bjørnskov C. (2016), *Growth, inequality, and economic freedom: evidence from the U.S.*, “Contemporary Economic Policy” (Pobrane 30.06.2017 z: <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/coep.12199/full>).
- Bjørnskov C., Foss N.J. (2016), *Institutions, entrepreneurship, and economic growth: What do we know and what do we still need to know?*, “The Academy of Management Perspectives”, 30(3): 292–315.
- Bradley S., Klein P. (2016), *Institutions, economic freedom, and entrepreneurship: The contribution of management scholarship*, “The Academy of Management Perspectives”, 30(3): 211–221.
- Brzezinski Z. (2012), *Strategic Vision: America and the Crisis of Global Power*, Basic Books, New York.
- Bump P., Phillips A., Borchers C. (2016), *Donald Trump Economic Speech, annotated*, “The Washington Post”, 08.08.2016. (Pobrane 20.03.2017 z: https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2016/08/08/donald-trumps-economic-speech-annotated/?noredirect=on&utm_term=.70d2391d9090).
- Calamur K. (2017), *A short history of ‘America First’*, “The Atlantic”, 21.01.2017 (Pobrane 20.03.2017 z: <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2017/01/trump-america-first/514037/>).
- Dawson J. (1998), *Institutions, investment, and growth: New cross-country and panel data evidence*, “Economic Inquiry”, 36: 603–619.
- Dawson J. (2003), *Causality in the freedom-growth relationship*, “European Journal of Political Economy”, 19(3): 479–495.
- Dawson J. (2007), *The empirical institutions-growth literature: Is something amiss at the top?* “Econ Journal Watch”, 4(2): 184–196.
- de Haan J., Lundstrom S., Sturm J-E. (2006), *Market-oriented institutions and policies and economic growth: A critical survey*, “Journal of Economic Surveys”, 20: 157–91.
- de Haan J., Sturm J-E. (2000), *On the relationship between economic freedom and economic growth*, “European Journal of Political Economy”, 16(2): 215–241.
- Friedman T., Mandelbaum M. (2011), *That Used To Be Us: How America Fell Behind the World We Invented and How We Can Come Back*, Farrar, Strauss, and Giroux, New York.
- Gersemann O. (2004), *Cowboy Capitalism: European Myths, American Reality*, CATO Institute, Washington DC.
- Gwartney J., Lawson R., Hall J. (2012), *2012 Economic Freedom dataset* [published in: *Economic Freedom of the World: 2012 Annual Report*], Fraser Institute, Vancouver.

- Gwartney J., Lawson R., Hall J. (2014a), *2014 Economic Freedom dataset* [published in: *Economic Freedom of the World: 2014 Annual Report*], Fraser Institute, Vancouver.
- Gwartney J., Lawson R., Hall J. (2014b), *Economic Freedom of the World: 2014 Annual Report*. Fraser Institute, Vancouver.
- Gwartney J., Lawson R., Hall J. (2017a), *2017 Economic Freedom dataset* [published in: *Economic Freedom of the World: 2017 Annual Report*], Fraser Institute, Vancouver.
- Gwartney J., Lawson R., Hall J. (2017b), *Economic Freedom of the World: 2017 Annual Report*, Fraser Institute, Vancouver.
- Hall J., Lawson R. (2014), *Economic freedom of the world: An accounting of the literature*, "Contemporary Economic Policy", 32(1): 1–19.
- Hall J., Stansel D., Tarabar D. (2015), *Economic freedom studies at the state level: A survey*, w: *Economic Behavior, Entrepreneurship and Economic Freedom*, R. Cebula, J.C. Hall, J.E. Payne (ed.), Edward Elgar Publishing Northampton, MA.
- Howe N., Strauss W. (1997), *The Fourth Turning: What the Cycles of History Tell Us About America's Next Rendezvous with Destiny*, Broadway Books, New York.
- Kacprzyk A. (2016), *Economic freedom–growth nexus in European Union countries*, "Applied Economics Letters", 23(7), 494–497.
- Keefer P., Knack S. (1995), *Institutions and economic performance: Cross-country tests using alternative institutional measures*, "Economics and Politics", 7: 207–227.
- Kondratowicz A. (2013), *Wolność gospodarcza. Pojęcie, pomiar, zmiany instytucjonalne*, TEP, Warszawa.
- Kondratowicz A. (2015), *Amerykańskie marzenie a stereotyp wolnej gospodarki*, w: *Ekonomia jest piękna? Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Wilkinowi*, Ł. Hardt i D. Milczarek-Andrzejewska (red.). Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 180–195.
- Nadkarni V., Noonan, N. (eds.) (2013), *Emerging Powers in a Comparative Perspective: The Political and Economic Rise of the BRIC Countries*, Bloomsbury, New York.
- Nasreen S., Shahbaz M., Sbia R. (2016), *Globalization, democracy and economic growth in developing countries: A panel causality analysis*, "International Journal of Economics and Empirical Research", 4(9): 465–482.
- Noonan N. (2013), *The global leadership of the USA and the emerging powers*, w: *Emerging Powers in a Comparative Perspective: The Political and Economic Rise of the BRIC Countries*, Nadkarni V., Noonan N. (eds.), Bloomsbury, New York.
- Office of Management and Budget, Executive Office of the President of the United States (2017), *America First: A Budget Blueprint to Make America Great Again* [United States federal budget for fiscal year 2018], Government Publishing Office, Washington DC [published on March 16, 2017].
- Ott J. (2016), *Measuring economic freedom: better without size of government*, "Social Indicators Research", 1–20.
- Piątek D., Szarzec K. Pilc M. (2013), *Economic freedom, democracy and economic growth: a causal investigation in transition countries*, "Post-Communist Economies", 25:3, 267–288.
- Prados de la Escosura L. (2014), *Economic Freedom in the Long Run: Evidence from OECD Countries (1850-2007)* (Working Papers in Economic History WP 14-02).

- Madrid: Carlos III University of Madrid. Figuerola Institute of Social Sciences History (Pobrane 28.02.2015 z: <http://hdl.handle.net/10016/16>).
- Rifkin J. (2015), *The Zero Marginal Cost Society: The Internet of Things, the Collaborative Commons, and the Eclipse of Capitalism*, St. Martin's Press, New York.
- Schwab K. (2016), *The Fourth Industrial Revolution*, Crown Business, New York.
- Seba T. (2014), *Clean Disruption of Energy and Transportation: How Silicon Valley Will Make Oil, Nuclear, Natural Gas, Coal, Electric Utilities and Conventional Cars Obsolete by 2030*, Tony Seba, Silicon Valley.
- Stansel D., Torra J., McMahon F. (2016), *Economic Freedom of North America*, Fraser Institute, Vancouver.
- Stansel D., Tuszynski M. (2017), *Sub-National economic freedom: A review and analysis of the literature*, "Journal of Regional Analysis and Policy" (Pobrane 30.06.2017 z: <https://ssrn.com/abstract=2986353>).
- Stone B. (2017), *The Upstarts: How Uber, Airbnb and the Killer Companies of the New Silicon Valley are Changing the World*, Little, Brown, and Company, New York.
- Trump D. (2017), *The Inaugural Address* [Issued on: January 20, 2017], White House official web page (Pobrane 18.03.2017 z: <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/the-inaugural-address/>).
- Zakaria F. (2012), *The Post American World: Release Two*, Norton, New York.

ANEKS

Model prognostyczny

Do obliczenia wyrównanej wartości (prognozy) dla pierwszej obserwacji szeregu są konieczne oceny S_0 i T_0 (trend początkowy). Domyślnie wartości te obliczane są jako $T_0 = (1/f) \cdot (V_n - V_1) / (N - 1)$, gdzie: N jest liczbą obserwacji w szeregu; f jest parametrem wyrównywania dla trendu gasnącego; $S_0 = V_1 - T_0/2$. Oszacowano bardzo wiele wariantów z różnymi parametrami i w licznych wypadkach otrzymano bardzo dobre dopasowania.

1. Informacje o parametrach i wartościach początkowych dopasowanych modeli wygładzania wykładniczego z trendem gasnącym

Model	Kraj						
	Francja	Japonia	Kanada	Niemcy	USA	Wielka Brytania	Włochy
α	0,9	0,9	0,9	0,9	0,5	0,9	0,9
γ	0,9	0,9	0,9	0,8	0,8	0,8	0,9
f_i	0,6	0,3	0,9	0,5	0,9	0,9	0,8
S_0	6,612	6,749	7,908	7,438	7,595	5,956	5,967
T_0	0,0317	0,069	0,0049	0,0045	0,0029	0,0525	0,0235

2. Informacje o błędach dopasowania modeli wygładzania wykładniczego z trendem gasnącym do danych

Kraj	Średni błąd	Śr. bezw. błąd	Suma kwadrat.	Średnia kwadrat.	Śred. % błąd	Śr. bezw. % błąd
Francja	0,006886	0,078698	0,543411	0,013254	0,099478	1,152192
Japonia	0,016288	0,077061	0,553503	0,013500	0,217524	1,053834
Kanada	-0,001332	0,040473	0,187662	0,004577	-0,010001	0,514902
Niemcy	0,001072	0,055894	0,286931	0,006998	0,011717	0,752832
USA	-0,007931	0,035475	0,193062	0,004709	-0,098317	0,437647
Wielka Brytania	0,001786	0,041106	0,158330	0,003862	0,046208	0,543872
Włochy	0,004126	0,077973	0,506473	0,012353	0,081765	1,200334

AMERICA FIRST AND THE US LEADERSHIP IN ECONOMIC FREEDOM

ABSTRACT

The article analyzes the chances of the United States regaining the world leadership in economic freedom. Present and past levels of economic freedom, as well as the respective international rankings are assessed using the Economic Freedom Index (EFI) by Fraser Institute (1970–2015) and the Historical Index of Economic Liberty by Prados de la Escosura (1850–2007), respectively. Future EFI values for the US are forecasted using both quantitative and qualitative methods. It is shown that the US currently is not the world leader in economic freedom. According to available historical estimates, it was not the world leader between 1850–1935/39 either, but it may be considered one in the period 1935/39–1970. Probability of the US regaining the leadership in the years to come seems low. To the contrary, one can suspect that Donald Trump policies will cause both a decrease in the US EFI level and in its position in the world ranking. The article also deals with political and ideological bases of *Trumponomics*, i.e. of the economic policies of the Trump Administration.

Keywords: USA economy, *America first*, Donald Trump, economic freedom, American economic policy, economic populism, economic nationalism.

JEL Classification: B52, B55, E02, E17, N41, N42